

## CONDITIONS AND CONSEQUENCES OF DEMOGRAPHIC PROCESSES IN THE TEENAGERS AND CHILDREN EDUCATION CONTEXT

### UWARUNKOWANIA I KONSEKWENCJE PROCESÓW DEMOGRAFICZNYCH W KONTEKŚCIE EDUKACJI DZIECI I MŁODZIEŻY

#### ABSTRACT

Demographic processes are the basis for making very important decisions, because they have a direct impact on socio-economic development. Understanding these processes is crucial for strategic considerations in many areas of state's functioning.

In the field of education, determination of the perspective and knowledge of demographic data is a basis for planning and organization of educational policy, and moving to a lower level of specific institutions (their number, size – opportunities and threats in the education market). In the era of demographic decline, the number of children and young people is the starting point for functioning of educational institutions, then colleges, workplaces, the number of people in childbearing age and so on. The chain of these relationships and linkages shows how important is the study and evaluation of demographic processes.

#### STRESZCZENIE

Procesy demograficzne są podstawą do podejmowania niezwykle istotnych decyzji, ponieważ mają one bezpośredni wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy. Rozumienie tych procesów stanowi podstawę do rozważań strategicznych, i to w wielu obszarach funkcjonowania państwa.

W dziedzinie edukacji określenie perspektywy i znajomość danych demograficznych to baza do planowania i organizacji polityki edukacyjnej, a przechodząc na niższe szczeble – konkretnych placówek (ich liczby, wielkości – szans i zagrożeń na rynku edu-

kacyjnym). W dobie przetaczającego się, począwszy od starszych klas szkół podstawowych, niżej demograficznego liczba dzieci i młodzieży to punkt wyjścia funkcjonowania placówek oświatowych, następnie szkół wyższych, miejsc pracy (w tym szczególnie nauczycieli), mieszkań, liczby osób w wieku rozrodczym itd. Łańcuch tych zależności i powiązań ukazuje, jak istotne jest badanie i ocena procesów demograficznych.

**KEYWORDS:** *demography, dependencies, population, structure, education*

**SŁOWA KLUCZOWE:** *demografia, zależności, ludność, struktura, oświata*

## WPROWADZENIE

Badanie i ocena procesów demograficznych są niezwykle istotne, ponieważ mają decydujący wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy. Rozumienie uwarunkowań i konsekwencji procesów ludnościowych stanowi podstawę do podejmowania strategicznych decyzji, i to w wielu dziedzinach funkcjonowania państwa, ale także w skali globalnej. W niniejszym artykule zostaną ukazane uwarunkowania i konsekwencje zjawisk demograficznych, dzięki którym jest możliwa ocena i zrozumienie przyczyn zmian liczby, podstawowych struktur oraz tempa przyrostu ludności, co jest niezwykle istotne przy planowaniu działań dotyczących szeroko pojętej edukacji. Przedstawione zostaną również źródła informacji, metody pomiaru, analiza i prognozowanie procesów demograficznych.

Demografia jest nauką o prawidłowościach rozwoju ludności w konkretnych warunkach gospodarczych i społecznych na badanym terytorium. Zajmuje się statystyczno-analitycznym opisem stanu i struktury ludności oraz badaniem i oceną zmian wynikających z dotychczasowego i przewidywanego ruchu naturalnego i wędrownego. Jej nazwa pochodzi od greckich słów: *demos* – lud, *graphiea* – opis. Współczesny szybki rozwój nauk demograficznych spowodował wyodrębnienie szeregu dyscyplin:

- demografia ogólna – rozwiązywanie problemów teoretycznych dotyczących pomiaru i opisu struktury oraz procesów demograficznych,
- demometria (inaczej demografia matematyczna) – metody pomiaru i predykcja (przewidywanie) procesów demograficznych za pomocą wyspecjalizowanych narzędzi matematyczno-statystycznych,
- demografia opisowa – naukowy opis struktury i procesów demograficznych,

- demografia historyczna – opracowywanie metod pomiaru oraz opisu struktury i procesów demograficznych w minionych okresach (często niekompletne),
- demografia potencjalna – własny system pomiaru i oceny procesów demograficznych, nadaje każdemu człowiekowi wagę zależną od jego płci, wieku i ewentualnie innych cech, a wagą jest długość dalszego przeciętnego trwania życia.

Można także wyróżnić subdyscypliny (kierunki) demografii:

- doktryny demograficzne – formułowanie teorii rozwoju ludności,
- demografia społeczna – społeczne uwarunkowania i konsekwencje procesów demograficznych,
- demografia ekonomiczna – ekonomiczne uwarunkowania i konsekwencje procesów demograficznych (Holzer, 1999).

Ten interdyscyplinarny charakter demografii wynika z powiązań z wieloma innymi naukami, z których należy przede wszystkim wymienić nie tylko statystykę i ekonomię, ale także socjologię, zwłaszcza w zakresie badań zasad budowy i funkcjonowania rodziny (w tym płodności), migracji, skutków urbanizacji, mobilności społecznej ludności itp. W badaniach społecznych i kulturowych uwarunkowań postaw prokreacyjnych ludności występują silne związki z psychologią, a zwłaszcza psychologią społeczną i medycyną (przeciętne trwanie życia ludności, umieralność niemowląt, umieralność według przyczyn zgonów, płodność kobiet itp. – szerzej Antczak, 2015).

Podstawowym i bardzo wyczerpującym źródłem informacji są przede wszystkim powszechne spisy ludności przeprowadzane, w większości krajów, co 10 lat (w latach kończących się na zero lub im bliskich zgodnie z zaleceniami Organizacji Narodów Zjednoczonych) oraz rejestracja bieżąca, która służy nie tylko do śledzenia urodzeń, zgonów, zmian stanu cywilnego i miejsca zamieszkania, ale również jako trzecie źródło danych, bardzo rozpowszechnione, czyli specjalne badania ankietowe (w różnej formie: telefoniczne, poprzez Internet, listowne, bezpośrednie) przeprowadzane wśród odpowiednio wylosowanych respondentów. Te wszystkie dane są wykorzystywane do planowania przedsięwzięć społeczno-gospodarczych, w tym edukacyjnych (liczba przedszkoli, szkół różnego szczebla) oraz zmian i reorganizacji, jakiej ten sektor wymaga.

## ZMIANY LICZBY LUDNOŚCI I JEJ KONSEKWENCJE

Badanie rozwoju liczby ludności Polski jest utrudnione głównie przez zmiany granic, rozbiory i dwie wojny światowe. Odnotować należy, że ludność mieszkająca w mieście od 1600 do 1939 r. stanowiła około (w stanie prawie niezmiennym) 1/4 ludności całego kraju. W okresie od grudnia 1946 r. do grudnia 2000 r. liczba ludności Polski wzrosła o 13,6 mln, w tym w miastach o 14,6 mln, a na wsi zmalała o 1 mln.

Tabela 1.

Ludność Polski w latach 1800–2014 [w mln]

1800	1850	1900	1939	1945	1950	1960	1970	1990	2000	2010	2014
9,0	13,6	25,6	35,1	25,9	25,0	29,8	33,6	38,2	38,6	38,5	38,5

Źródło: Rocznik Demograficzny 2015, GUS, Warszawa 2015, <http://polmap.pdg.pl/ludnosc.html>, dostęp: 18.02.2016

Struktura ludności według płci i wieku pozwala określić wiele społeczno-ekonomicznych zjawisk i wartości zarówno na dzień dzisiejszy, jak i nawet na daleką przyszłość. Określenie zapotrzebowania np. na miejsca w przedszkolach, szkołach, potrzeby mieszkaniowe, nowe miejsca pracy, liczba emerytów itp. – to przykłady spraw, które pojawiają się w związku z liczbą i strukturą wieku ludności. Również struktura ludności według płci ma ogromny wpływ na reprodukcję ludności (Okólski, 2001).

Analizując liczbę ludności Polski na przestrzeni kilkuset lat, należy przede wszystkim odnotować tragiczny jej spadek w wyniku II wojny światowej z ponad 35 mln w 1939 r. do niespełna 26 mln w 1945 r. W latach 50. nastąpił ogromny wzrost urodzeń – zwany wyżem demograficznym (przyrost naturalny na 1000 mieszkańców wynosił prawie dwadzieścia) – i liczba ludności wzrosła przez 10 lat prawie o 5 mln, a w latach 70. wskaźnik ten był też stosunkowo wysoki (10 na 1000 mieszkańców – jako efekt tzw. echa wyżu), aż wreszcie, w ostatnich latach, dramatycznie spada. W 2013 r. wskaźnik ten był ujemny i wyniósł –0,5. Obecnie można zauważyć niewielki dodatni przyrost naturalny (stosunek liczby zgonów do urodzeń) wynoszący 0,1 (Raport RRL, 2015). Ten lekki wzrost jest pewną nadzieją na zahamowanie spadku liczby ludności Polski. Szacuje się, że ludność Pol-

ski w 2030 r. będzie wynosiła 35,6 mln, a w 2050 r. 33,9 mln osób, jeśli nie zmieni się radykalnie polityka prorodzinna (Szejniuk, 2014).

Badania dotyczące liczby ludności (w podziale na wewnętrzną strukturę) są bazą wszelkich analiz społeczno-gospodarczych, jak również budowania modeli rozwoju, także edukacyjnych. Modele, które są najczęściej stosowane, a zarazem najprostsze, przedstawiające liczebny rozwój ludności, to:

- model oparty na funkcji wykładniczej (współczynnik przyrostu naturalnego się nie zmienia i jest na z góry założonym poziomie),
- model oparty na funkcji logistycznej (współczynnik przyrostu naturalnego ulega stałym zmianom).

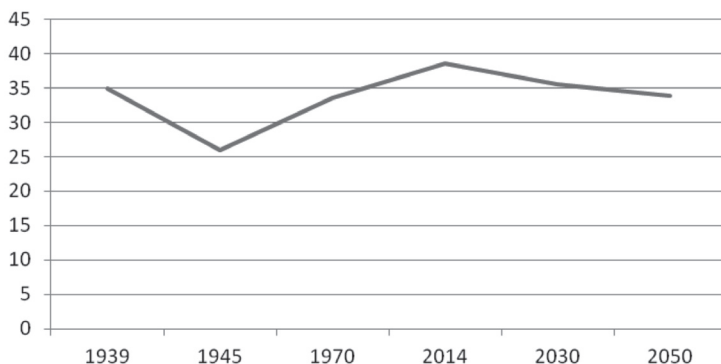
Podstawowymi danymi do stworzenia modeli demograficznych są:

- liczba ludności,
- współczynnik urodzeń,
- współczynnik zgonów.

Artykuł zawiera analizę tych danych jako punkt wyjścia do rozważań na temat sytuacji w sferze edukacji i wszystkich stron w niej uczestniczących: dzieci i młodzieży, nauczycieli, rządzących (poziom nakładów na edukację przeznaczonych z budżetu państwa).

Wykres 1.

**Liczba ludności Polski w latach 1939–2050 [w mln]**

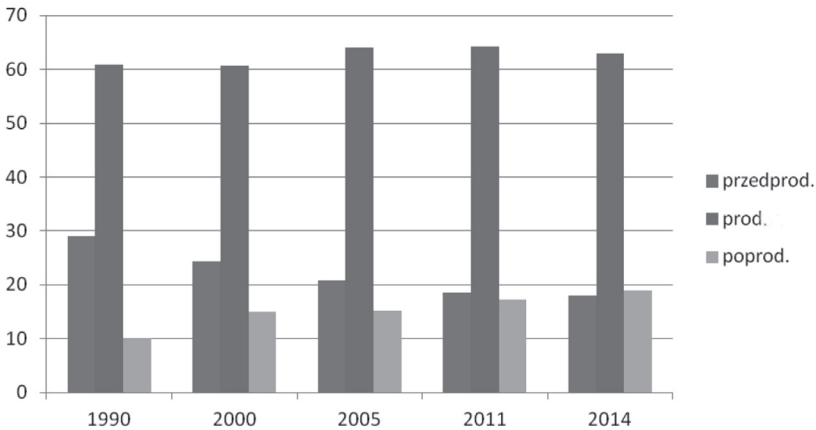


Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Demograficzny 2015*, GUS, Warszawa 2015, <http://polmap.pdg.pl/ludnosc.html>, dostęp: 14.03.2016

Te niekorzystne zmiany widoczne na wykresie 1 spowodują, że społeczeństwo będzie się starzeć (przeciętne trwanie życia dla kobiet – 82 lata, dla mężczyzn prawie 76 lat w 2030 r.; w stosunku do lat 90. wydłużyło się o ok. 6–7 lat zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, a odsetek ludzi starszych – w wieku 65 lat i więcej – wynosi 14,3% ogólnej populacji, przy 12,3% w 2000 r. i 10,2% w 1990 r.), zmniejszać się będzie liczba kobiet w wieku rozrodczym, a także utrzymywać wysoki poziom migracji definitywnej (na pobyt stały). Również liczba osób w wieku produkcyjnym będzie ulegać systematycznemu zmniejszeniu (z 24,2 mln w 2014 r. do 21 mln w 2030 r.). Konsekwencją tych zjawisk jest wzrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym. W 2014 r. osoby w tym wieku stanowiły 19% (ponad 7,3 mln, co oznacza wzrost w stosunku do 2013 r. o 3,2%), a w 2000 r. było to niecałe 15% (5,7 mln)<sup>1</sup>. Według GUS aktualnie na każde 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 29 osób w wieku przedprodukcyjnym oraz 28 osób w wieku poprodukcyjnym, podczas gdy w 2000 r. było to odpowiednio 40 i 24, a w 1990 r. – 50 i 22 osoby<sup>2</sup>. Jak widać na wykresie 2, zachwiane zostały w ostatnich latach proporcje między liczbą osób w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym, co z punktu widzenia ekonomicznego i gospodarczego jest bardzo niekorzystne.

Wykres 2.

Udział ludności Polski w podziale na strukturę wiekową w latach 1990–2014 [w %]



Źródło: opracowanie własne na podstawie: <http://www.polskawliczbach.pl/#dane-demograficzne>, dostęp: 14.03.2016

Od 2014 r. obserwuje się większy udział ludności w wieku poprodukcyjnym niż dzieci i młodzieży, spadek ludności w wieku produkcyjnym oraz utrzymujący się na niskim poziomie przyrost naturalny. Te zjawiska występujące łącznie są złym prognozykiem na przyszłość (wykres 2).

W układzie wojewódzkim największe tempo wzrostu liczby ludności odnotować można w mazowieckim, pomorskim, wielkopolskim i małopolskim, natomiast najmniejsze w opolskim, świętokrzyskim, łódzkim i lubelskim.

Tabela 2.

Liczba ludności Polski wg województw w latach 2000–2014 [w mln]

Wyszczególnienie	2000	2005	2012	2014
Polska	38,25	38,15	38,53	38,49
Dolnośląskie	2,91	2,88	2,91	2,91
Kujawsko-pomorskie	2,06	2,06	2,09	2,09
Lubelskie	2,20	2,17	2,09	2,09
Lubuskie	1,00	1,00	1,02	1,02
Łódzkie	2,62	2,57	2,52	2,51
Małopolskie	3,22	3,26	3,35	3,35
Mazowieckie	5,11	5,15	5,30	5,31
Opolskie	1,07	1,04	1,01	1,00
Podkarpackie	2,10	2,09	2,13	2,12
Podlaskie	1,21	1,19	1,19	1,19
Pomorskie	2,17	2,19	2,29	2,29
Śląskie	4,76	4,68	4,61	4,60
Świętokrzyskie	1,30	1,28	1,27	1,26
Warmińsko-mazurskie	1,42	1,28	1,27	1,26
Wielkopolskie	3,34	3,37	3,46	3,46
Zachodniopomorskie	1,69	1,69	1,72	1,71

Źródło: Rocznik Demograficzny 2015, GUS, Warszawa 2015

Pozytywne zmiany demograficzne w Polsce są trudne do osiągnięcia, choć trzeba stwierdzić, że są nieco lepsze niż na początku tego stulecia. Jednakże nie można się spodziewać znaczących zmian, które mogłyby zapewnić rozwój demograficzny, ponieważ notuje się niską liczbę zawieranych małżeństw, urodzeń oraz wysoką emigrację Polaków – szczególnie ludzi młodych, i to na pobyt stały (szerzej Okólski, 2001).

## **PROGNOZY DEMOGRAFICZNE A KSZTAŁCENIE DZIECI I MŁODZIEŻY**

Znajomość procesów demograficznych ma szczególne znaczenie przy opracowaniu perspektywicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego każdego kraju, ponieważ ludzie są jednocześnie zarówno producentami dóbr, jak i ich konsumentami. Programy te wybiegają na kilka, a nawet kilkanaście lat naprzód, a ich podstawą jest gruntowna znajomość procesów i struktur demograficznych w okresach poprzedzających oraz szeroka analiza przewidywania i określenia przyszłych zmian. Takimi najistotniejszymi danymi do opracowania prognozy są: stan liczby ludności, struktura ludności według płci i wieku, rozmieszczenie terytorialne (określenie przyszłych zasobów pracy, inwestycji, budownictwa – szczególnie mieszkaniowego, transportu, edukacji, służby zdrowia, usług itp.).

Jak wspomniano, punktem wyjścia do opracowania prognozy dotyczącej stanu i struktury ludności według płci i wieku jest spis ludności, ewidencja ruchu naturalnego i wędrownego ludności oraz hipotetyczne założenia o przyszłych procesach demograficznych. Opracowane w minionych latach prognozy ludności okazały się nietrafione. Zarówno tempo spadku płodności, jak i ujemne saldo migracji zagranicznych były znacznie mniej korzystne demograficznie od oczekiwań.

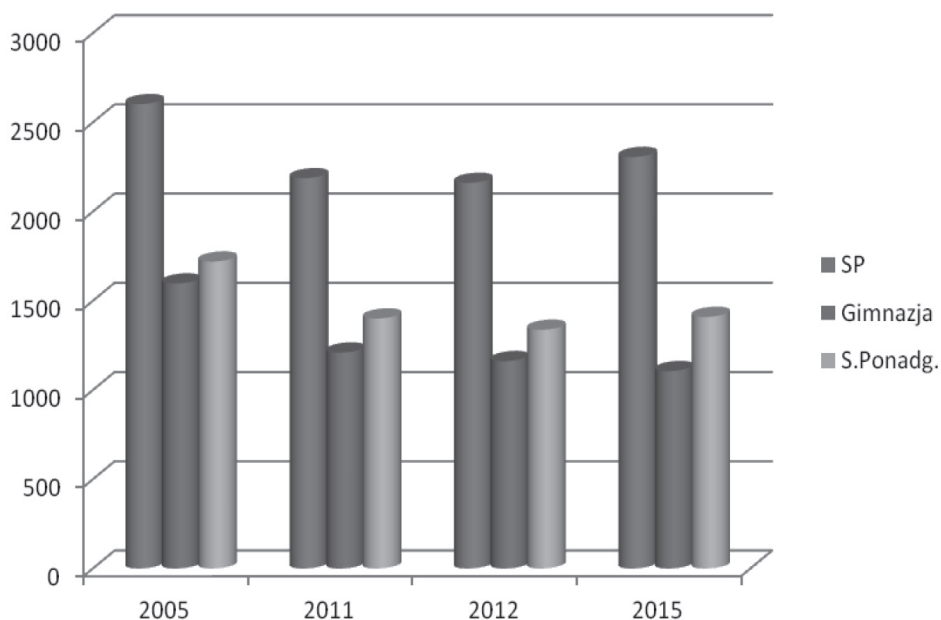
Saldo migracji zagranicznych na pobyt stały w 2014 r. wyniosło prawie –20 tys. osób (głównie ludzi młodych). Największy ubytek ludności odnotowano w 2006 r. – o 36 tys. osób. Szacuje się, że poza granicami Polski przebywa czasowo ponad 2 mln osób. Wśród emigrantów dominują (ponad 70%) osoby, które pobyt za granicą łączą z podjęciem lub poszukiwaniem pracy (Okólski, 2001). Głównym kierunkiem emigracji Polaków jest Europa, w tym głównie: Wielka Brytania, Niemcy, Irlandia, Holandia, a poza Europą – Stany Zjednoczone Ameryki<sup>3</sup>.



W dziedzinie edukacji dane demograficzne to podstawa do planowania i organizacji placówek (ich liczby, wielkości – szans i zagrożeń na rynku edukacyjnym, miejsc pracy dla nauczycieli i ich ewentualnego przekwalifikowania). W dobie przetaczającego się niżu demograficznego liczba dzieci i młodzieży to punkt wyjścia funkcjonowania placówek oświatowych, także szkół wyższych, a następnie miejsca pracy, mieszkania, liczba osób w wieku rozrodczym itd. (Łażewska, 2014).

Wykres 3.

Zmiany liczby uczniów w latach 2005–2015 wg typów szkół [w tys.]



Źródło: opracowanie własne na podstawie: <http://www.liczby.pl/baza-wiedzy/ludnosc/pytania/liczba-uczniow-i-studentow>, dostęp: 18.02.2016; <http://irsw.pl/aktualnosciami/kolejny-spadek-liczby-studentow-polsce/>, dostęp: 18.02.2016

Jak wynika z danych Ministerstwa Edukacji Narodowej, liczba uczniów systematycznie maleje. W 2013 r. we wszystkich typach szkół wynosiła ona 4,5 mln. Jest to o ponad 140 tys. uczniów mniej niż rok wcześniej. Tendencja spadkowa dotyczyła wszystkich typów placówek, choć zdecydowa-

nie mniej dramatycznie w szkołach podstawowych, szczególnie w klasach programowo młodszych, natomiast w liceach ogólnokształcących znalazło się o prawie 30 tys. uczniów mniej; w zasadniczych szkołach zawodowych o ponad 14 tys., w technicach – o ponad 9 tys.; w technicach uzupełniających – o 2,5 tys., a w liceach uzupełniających – o prawie 1,5 tys.<sup>4</sup>. Obecnie tendencja ta została zahamowana i notuje się nie aż tak dramatyczne spadki, a nawet obserwujemy pewne wzrosty liczby uczniów, głównie w szkołach podstawowych.

Tak poważny spadek liczby uczniów wynika przede wszystkim z sytuacji demograficznej Polski – spadku dzietności, a co za tym idzie – zmniejszającej się stale liczby dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Od roku szkolnego 2005/2006 do roku 2014/2015 liczba uczniów w systemie oświaty spadła o ponad 1,4 mln.

W 2015 r. samorządy zlikwidowały prawie 800 szkół dla dzieci i młodzieży. Są wśród nich szkoły przekształcane lub wygaszane zgodnie z wprowadzonymi zmianami w systemie szkolnictwa zawodowego, a w szczególności licea profilowane, technika i licea uzupełniające. Część szkół, mimo wszystko, będzie nadal funkcjonowała, ponieważ w miejsce szkół publicznych, prowadzonych przez samorządy, powstaną szkoły publiczne i niepubliczne prowadzone przez inne organy, np. stowarzyszenia. Uczniowie będą uczyli się w tych samych budynkach, z tymi samymi nauczycielami, zmieni się tylko organ prowadzący szkołę. W wyniku tych ograniczeń, we wszystkich szkołach i placówkach systemu oświaty, zmniejszyła się liczba nauczycieli o ok. 7 tys. W tej grupie ponad 2 tys. osób przeszło na pełne emerytury, część osób odeszła z zawodu lub czasowo z miejsca pracy, a część zdecydowała się na zmianę stosunku pracy z mianowania na niepełny wymiar zatrudnienia. Należy zwrócić uwagę, że spadek procentowy liczby uczniów jest większy niż nauczycieli. Liczba uczniów szkół podstawowych w 2015 r. w stosunku do 2005 r. spadła o nieco ponad 10%, zaś liczba nauczycieli o prawie 9%, a liczba szkół o 8,4%. Zarówno w miastach, jak i na wsiach szkoły są coraz mniejsze, a w skali kraju spada liczba uczniów przypadających na jedną szkołę. Ta tendencja jest szczególnie widoczna w gimnazjach. W 2015 r. w stosunku do 2005 r. spadek ten wyniósł prawie 29%, w szkołach ponadgimnazjalnych 19%<sup>5</sup>.

Tabela 3.

**Liczba uczniów i studentów w Polsce [w tys.]**

Wyszczególnienie	2005	2011	2012	2015
Liczba uczniów w szkołach podstawowych	2602,0	2187,2	2160,7	2306,5
Liczba uczniów w szkołach gimnazjalnych	1596,8	1210,0	1161,6	1105,6
Liczba uczniów w szkołach ponadgimnazjalnych	1719,7	1401,1	1337,6	1410,5
Liczba słuchaczy w szkołach policealnych	313,5	330,6	334,3	258,0
Liczba studentów w szkołach wyższych	1953,8	1764,1	1676,9	1469,4
Uczniowie szkół dla dorosłych	308,5	286,8	278,6	208,0
Ogółem	8500,3	7179,8	6949,7	6757,6

*Źródło: opracowanie własne na podstawie: <http://www.liczby.pl/baza-wiedzy/ludnosc/pytania/liczba-uczniow-i-studentow>, dostęp: 18.02.2016; <http://irsw.pl/aktualnosciami/kolejny-spadek-liczby-studentow-polsce/>, dostęp: 19.02.2016*

Analizując dane zawarte w tabeli 3, trzeba także odnotować dramatyczny spadek liczby studentów w szkołach wyższych od 2005 r. W roku akademickim 2013/2014 w 438 szkołach wyższych wszystkich typów kształciło się 1549,9 tys. studentów (uczelnie publiczne – 1151,3 tys.; uczelnie niepubliczne – 398,6 tys.) i nadal ich liczba spada (w 2014/2015 1469,6 tys. – spadek w stosunku do 2005 r. o 489,8 tys. osób, co stanowi ponad 33%). Dla porównania, w roku akademickim 2012/2013 liczba wszystkich studentów w szkołach wyższych wynosiła 1676,9 tys. (uczelnie publiczne – 1217,5 tys.; uczelnie niepubliczne – 459,4 tys.). Oznacza to, że w skali całego kraju liczba studentów spadła o 127,0 tys. Warto zauważyć, że gdyby brać pod uwagę bezwzględną liczbę studentów, spadek dotknął bardziej uczelnie publiczne, gdzie studiuje o 66 162 studentów mniej. Liczba studentów na uczelniach niepublicznych spadła natomiast o 60 888 studentów. Zmiany nie wyglądają jednak tak dobrze w przeliczeniu procentowym, gdzie uczelniom publicznym ubyło 5,43% studentów w stosunku do roku poprzedniego, a uczelniom niepublicznym aż 13,25% studentów<sup>6</sup>. Wszystko to oznacza ogromne wyzwanie, które stoi przed placówkami edukacyjnymi, i problemy, z jakimi, w ciągu najbliższych kilku/kilkunastu lat, będą się borykać. Niż demograficzny, który przetacza

się, począwszy od starszych klas szkół podstawowych, przez gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne i szkoły wyższe, wydaje się szczególnie dotkliwy w dużych miastach. Jest to wynik niższego, niż w wsi i w małych miastach, przyrostu naturalnego i znacznie bogatszej oferty edukacyjnej.

## PODSUMOWANIE

Biorąc pod uwagę pogłębiającą się niekorzystną sytuację demograficzną (poza początkowymi klasami szkół podstawowych), placówki edukacyjne są zmuszone sięgać po narzędzia i metody marketingowe w celu zaistnienia i pozostania na rynku usług edukacyjnych, szczególnie biorąc pod uwagę wysoką konkurencyjność na tym rynku.

We współczesnym świecie wskazuje się na powstawanie nowej epoki, w której edukacja pełni niezwykle istotną funkcję. Jest to tzw. epoka społeczeństwa wiedzy czy też gospodarki opartej na wiedzy. Umiejętność wykorzystania wiedzy i informacji staje się kluczowym czynnikiem postępu, a priorytetową rolę odgrywają zasoby ludzkie, których wartość mierzona jest przede wszystkim poziomem i jakością wykształcenia. Z powyższego wynika, że strategie rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski powinny być oparte na wszechstronnym rozwoju człowieka dzięki powszechnej edukacji, która musi stać się podstawowym czynnikiem zmian zachodzących w kraju.

Edukację można rozpatrywać z perspektywy systemowej i organizacyjnej, ale nie mniej ważne jest ujęcie jej z punktu widzenia konkretnego człowieka – jego potrzeb, motywacji i oczekiwań. Te różne podejścia są komplementarne, co powoduje, że obok płaszczyzny instytucjonalnej należy uwzględnić poziom indywidualny – potrzeb i działań człowieka w dziedzinie edukacji, chociażby takich jak samokształcenie czy uczestnictwo w kulturze. Z tego punktu widzenia równie ważne, jak kształcenie umiejętności, jest położenie nacisku na osobowość człowieka, jego zainteresowania i postawy. Na tym właśnie powinny polegać zmiany zarówno w szkolnictwie podstawowym, średnim, jak i wyższym.

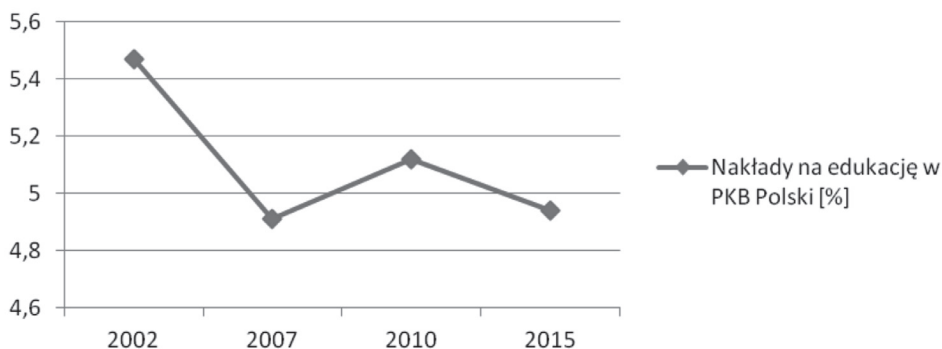
Obecnie trwają prace nad stworzeniem nowej koncepcji systemu edukacji, uwzględniającej wszystkie szczeble kształcenia, jak również świadomość, że zmianie muszą ulec nie tylko treści i forma przekazu wiedzy

i umiejętności (szczególnie w szkołach zawodowych), ale równoległe wzrost nakładów na szeroko pojętą edukację (wprowadzenie na szeroką skalę nowoczesnej techniki i technologii) oraz reorganizacja zatrudnienia w tym sektorze gospodarki.

Wydatki publiczne na edukację w państwach należących do UE stanowią ok. 5,25% PKB. Polska wypada gorzej od unijnej średniej, wyprzedza co prawda m.in. Hiszpanię, Węgry i Czechy, ale wydaje mniej niż Łotwa czy Litwa. Najwięcej w Unii na edukację wydaje **Dania** (8,75%), **Malta** (8,04%), **Cypr** (7,78%). Powyżej 6% PKB przeznaczają także **Szwecja**, **Finlandia**, **Belgia** i **Irlandia**. Polska, z wydatkami na edukację w wysokości 4,94% PKB, plasuje się w unijnym zestawieniu na 9. miejscu od końca<sup>7</sup>, co ukazuje znaczące niedofinansowanie tego sektora.

Wykres 4.

Nakłady na edukację przeznaczane z PKB w Polsce w latach 2002–2015



Źródło: <http://forsal.pl/artykuly/806032,ile-panstwa-unii-europejskiej-wydaja-na-edukacje-w-relacji-do-pkb>, dostęp: 7.06.2016

Jak wynika z danych zawartych na wykresie 4, nakłady na edukację w latach 2002–2015 się zmniejszały, a w ostatnim okresie znacząco. Stąd postulaty środowiska nauczycielskiego o zmianę tej tendencji, tak ażeby Polska oświata nie znalazła się w znacznie większym kryzysie – trudnym do odwrócenia. Praca z dziećmi jest procesem długofalowym, tak jak wprowadzane zmiany i spodziewane efekty tych zmian.

Spadająca liczba osób kończących szkoły różnego typu stawia przed rządzącymi zupełnie inne, nowe wyzwania, które umożliwią rozwój ekonomiczny kraju, mimo zmniejszającej się dramatycznie liczby osób w wieku produkcyjnym.

Analizując przywołane dane demograficzne, należy odnotować spadający trend liczby urodzeń, który został zahamowany najpierw w 2008 r. i ponownie, po pewnym spadku, w 2014 r. – a nawet niewielkie wzrosty, stąd obecnie rodzice mają ogromne trudności w zapewnieniu dziecku miejsca w żłobku lub przedszkolu – co, akurat, stanowi dobrą perspektywę dla szkół wyższego szczebla. Konkludując, trzeba stwierdzić, że konsekwencje procesów demograficznych są niezwykle ważne dla całego społeczeństwa zarówno w krótkiej, jak i długiej perspektywie czasowej.

## Literatura

- Antczak, B. (2015). *Statystyka... strach ma wielkie oczy*, Józefów: WSGE. ISBN 9788362753550.
- Antczak, B. (2011). *Usługi edukacyjne – rynek taki sam jak inne?*, Józefów: WSGE. ISBN 9788362753123.
- Antczak, B. (2012). *Współczesne tendencje tworzenia, dyfuzji i wykorzystania wiedzy*. W: K. Dziurzyński (red.), *Dylematy współczesnej edukacji*, Józefów: WSGE. ISBN 9788362753185.
- Holzer, J.Z. (1999). *Demografia*, Warszawa: PWE. ISBN 8320812089.
- Łażewska, D. (2014). *Filozoficzny kontekst funkcjonowania rodziny w XXI wieku i jego pedagogiczne implikacje*, „Journal of Modern Science”, nr 2/21, Józefów: WSGE. ISSN 1734-2031.
- Okólski, M. (2004). *Demografia zmiany społecznej*, Warszawa: Wyd. Scholar. ISBN 8373830480.
- Rocznik Demograficzny 2015, Warszawa: GUS.
- Rocznik Statystyczny 2015, Warszawa: GUS.
- Rządowa Rada Ludnościowa (2015). *Sytuacja demograficzna Polski – Raport 2014–2015*, Warszawa: RRL.
- Szejnuiuk, A. (2014). *Równowaga – praca – życie osobiste*, „Journal of Modern Science”, nr 2/21, Józefów: WSGE. ISSN 1734-2031.

## Źródła internetowe

<http://forsal.pl/artykuly/806032,ile-panstwa-unii-europejskiej-wydaja-na-edukacje-w-relacji-do-pkb>.

<http://irsw.pl/aktualnosciall/kolejny-spadek-liczby-studentow-polsce/>.

<http://polmap.pdg.pl/ludnosc.html>.

[http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L\\_prognoza\\_ludnosci\\_Pl\\_2008-2035.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_prognoza_ludnosci_Pl_2008-2035.pdf).

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie>.

<http://www.egospodarka.pl/art/galeria/105021,Rozwoj-demograficzny-Polski>.

<http://www.liczby.pl/baza-wiedzy/ludnosc/pytania/liczba-uczniow-i-studentow>.

<http://www.polskawliczbach.pl/#dane-demograficzne>.

## Endnotes

<sup>1</sup> [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L\\_prognoza\\_ludnosci\\_Pl\\_2008-2035.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_prognoza_ludnosci_Pl_2008-2035.pdf), dostęp: 10.01.2016.

<sup>2</sup> <http://www.polskawliczbach.pl/#dane-demograficzne>, dostęp: 14.03.2016.

<sup>3</sup> <http://www.egospodarka.pl/art/galeria/105021,Rozwoj-demograficzny-Polski>, dostęp: 28.01.2016.

<sup>4</sup> <http://www.cie.men.gov.pl/index.php/dane-statystyczne/139.html>, dostęp: 15.02.2016.

<sup>5</sup> <http://www.liczby.pl/baza-wiedzy/ludnosc/pytania/liczba-uczniow-i-studentow>, dostęp: 18.02.2016.

<sup>6</sup> <http://irsw.pl/aktualnosciall/kolejny-spadek-liczby-studentow-polsce/>, dostęp: 19.02.2016.

<sup>7</sup> <http://forsal.pl/artykuly/806032,ile-panstwa-unii-europejskiej-wydaja-na-edukacje-w-relacji-do-pkb>, dostęp: 7.06.2016.

